

Anna STELIGA

Uniwersytet Rzeszowski

TOPOS „SZTUKA A NATURA”, CZYLI O NATURALNOŚCI SZTUKI I SZTUCZNOŚCI NATURY¹

Streszczenie

Dzieje sztuki od samych początków oparte są na dialogu z naturą. Land art to taki rodzaj działania artystycznego, który zajmuje się integracją sztuki z naturą. Jest to wyjście poza mury pracowni. Przyroda wtedy staje się galerią. Działania tego typu często są ingerencją w pejzaż, przekształcaniem jego fragmentu, wykorzystaniem naturalnych procesów, takich jak erozja lub czynniki atmosferyczne, dla stworzenia działania czy obiektu o charakterze artystycznym. Artykuł omawia land art zarówno tworzony na świecie, jak i w Polsce poprzez ukazanie kluczowych prac artystów z tego nurtu. Zwrot ku naturze w sztuce współczesnej jest różnorodny. Są to prace zarówno inspirowane naturą, jak ingerujące w naturę.

Słowa kluczowe: sztuka ziemi, natura, sztuka współczesna.

TOPOS "ART AND NATURE", IN OTHER WORDS ABOUT THE NATURALNESS OF ART AND THE ARTIFICIALITY OF NATURE

Summary

The history of art from the very beginning is based on dialogue with nature. Land art is a kind of artistic activity which deals with the integration of art and nature. It is a way out of the workshop walls. Nature then becomes a gallery. Activities of this type are often an interference in the landscape, the transformation of its fragment, the use of natural processes such as erosion or atmospheric factors, for the creation of an activity or an object of artistic character. The article discusses land art created both in the world and in Poland by showing key works of artists from this trend. The return towards nature in contemporary art is diverse. These are the works inspired by nature, as well as the works that interfere in nature.

Key words: land art, nature, contemporary art.

Wprowadzenie

Jak podaje S. Hodge (2014), w 1563 roku Giorgio Vasari, artysta, architekt i historiograf inicjuje założenie we Florencji pierwszej szkoły artystycznej – Accademia delle Arti del Disegno, czyli Akademii Rysunku. Wraz z powstaniem tej szkoły i kolejnych o takim profilu zaistniała konieczność ustalenia spójnego programu nauczania sztuk pięknych. Vasari uważał, że „zadaniem prawdziwej sztuki jest wierne odtwarzanie natury, której piękno miała potęgować idealna harmonia formy i treści, zgodna z zasadą decorum” (Hodge, 2014, s. 6). Stanowisko takie nie było zaskakujące. Wszak wielcy myśliciele, tacy jak Arystoteles czy Platon, także w ten sposób rozumieli sztukę. Podstawowa zasada, jaką Arystoteles sformułował w stosunku do sztuki, zakładała, że sztuka naśladuje naturę (*ars imitatur naturam*). Podobnie kwestie te

¹ Tytuł do niniejszych rozważań został zaczerpnięty z tekstu autorstwa M. Ujmy pt. *Sztuka i natura*, w którym krytyczka sztuki opisuje trzecią edycję Landart Festiwal, artykuł można przeczytać na: <http://landart.lubelskie.pl/sztuka-natura-magda-ujma/> (dostęp: 01.05.2018).

ujmował Platon, który uważał, że naśladowanie jest udawaniem, kopiowaniem, tworzeniem lustrzanego odbicia rzeczywistości. I tak przez kilka kolejnych stuleci młodzi artyści przestrzegali skwapliwie tych zasad. Jednakże nieuchronnie nadciągało nowe. Początkowo tym nowym była, wynaleziona w 1 poł. XIX wieku, fotografia. Niektórzy artyści zaczęli kwestionować odtwarzanie rzeczywistości w obrazach, co w środowiskach akademickich spotkało się z wielkim sprzeciwem. Nic jednak nie mogło powstrzymać zmian. Wielkie przemiany społeczne tamtego okresu zmieniły także myślenie artystów. Zrozumieli oni, że sztuka może także wyrażać ludzkie doświadczenie i nie musi tylko imitować bądź przedstawiać natury. Wszystko to doprowadziło do redefinicji pojęcia „sztuka”. Wydarzenia polityczne, rozwój techniki, dwie wojny światowe stały się przyczynkiem do pojawienia się nowych nurtów w sztuce, jakże odległych od akademizmu. Wielu młodych artystów chciało obalać tradycje akademickie, a na ich miejsce tworzyć nowe. Tak więc, np. dadaizm wpłynął w bardzo dużym stopniu na całą sztukę XX wieku. Dadaści uczynili „z banalnych materiałów, braku logiki i szacunku elementy, które powtarzają się w wielu nowoczesnych dziełach sztuki” (Ibidem, s. 8). Wraz ze zmianami samego tworzenia zmieniło się oczekiwanie względem odbiorcy – teraz miał się stawać częścią dzieła, miał sam decydować, co dla niego jest sztuką.

Nastał czas tzw. sztuki idei, którą zdecydowanie trudniej jest oceniać niż sztukę naśladowującą rzeczywistość. Wielu współczesnych artystów sięga nadal do natury, aby tam poszukać inspiracji dla swoich działań artystycznych. Seneka – filozof starożytności, mawiał, że wszelka sztuka jest naśladowaniem natury (*omnis ars naturae imitatio est*). Czy ta współczesna także? Jak działania artystów odnoszą się do tej sentencji? Poniżej przedstawię kilku twórców z szeroko pojętego nurtu land art i pokrótce omówię ich działania artystyczne. Zaprezentowany przegląd dzieł i ich twórców jest z założenia dość eklektyczny. Ma za zadanie ukazać szerokie spektrum działań artystów, którzy w różny sposób wykorzystują naturę do swoich twórczych projektów.

1. Land art na świecie

Land art, czyli sztuka ziemi, jako dziedzina artystyczna pojawił się w latach 60. XX wieku w Stanach Zjednoczonych Ameryki. To działanie artystyczne wykorzystuje struktury, sytuowane w otwartej przestrzeni, tworzone najczęściej z zastanych materiałów – ziemi, piasku, skał, drzew i innych naturalnych surowców. Realizacje artystyczne były różne w skali i charakterze – niektóre bardzo efemeryczne, istniejące tylko kilka chwil, inne zaś wielokilometrowe, wymagające gruntowych prac wykonawczych. Twórczość ta zrodziła się z chęci przeciwstawienia się komercjalizacji sztuki, potrzeby powrotu do natury oraz zwrócenia uwagi na problemy naszych czasów takich jak katastrofy ekologiczne. Działalność ta była też przewyciężeniem przez sztukę ograniczeń, jakie tworzyły malarstwo sztalugowe i tradycyjna rzeźba. G. Dziamski zaznacza, że przedstawione prace w duchu land art „okazały się jednak czymś więcej niż tylko propozycją nowego kierunku artystycznego – były zasadniczą rewizją filozoficznych założeń, na których wspierała się cała modernistyczna tradycja artystyczna, i zapowiedzią głębokich przemian w pojmowaniu sztuki” (2002, s. 128).

Wśród artystów prezentujących nowatorskie podejście do natury był czołowy reprezentant sztuki ziemi – Robert Smithson, który w swoich pracach łączył przeciwności: to, co materialne z abstrakcyjnym, co konkretne z wyobrażonym, a co niematerialne z namacalnym. Wywarło to duży wpływ na przyszłych twórców sztuki ziemi, a „dialektyka miejsca i nie-miejsca stała się podstawową zasadą” (Dziamski, 2002, s. 131) tego nurtu. „The Spiral Jetty” („Spiralna grobla”) (rysunek 1) to najważniejsze dzieło tego amerykańskiego artysty, który żył w latach 1938-1973. Została ona zbudowana na północno-wschodnim wybrzeżu Wielkiego Jeziora

Słonego w stanie Utah w 1970 roku z błota, kryształów soli, skał bazaltowych, ziemi i wody. Ma długość ok. 450 m i szerokość ok. 4,5 m. Grobla biegnie od brzegu jeziora i ma kształt spirali skręcającej przeciwnie do ruchu wskazówek zegara. W czasie jej budowy wody jeziora miały niezwykle niski poziom z powodu suszy. W ciągu kilku lat poziom wód powrócił do normalnego i zatopił konstrukcję na trzy następne dziesięciolecia. Grobla pojawiła się znów w roku 2004 i była całkowicie widoczna przez prawie rok. „Już nie była czarna, lecz biało-różowa (...). Ucieszyłoby to jej twórcę, który zawsze powtarzał, że dzieła sztuki powinny starzeć się i zmieniać tak samo jak przyroda” (Cichocki, 2011, s. 47).



Rysunek I. R. Smithson, „The Spiral Jetty”.

Źródło: <https://antronaut.net/post/178475424202/robert-smithson-spiral-jetty-great-salt-lake> (dostęp: 08.12.2018).

Kolejnym bardzo znanym artystą sztuki ziemi jest urodzony w 1944 roku Michael Heizer – autor „Double Negative” („Podwójnego negatywu”). Artysta pochodzi z rodziny geologów i archeologów, co sprawiło, że zainteresował się antycznymi technologiami. Te fascynacje doprowadziły go do stworzenia własnych „znaków” na ziemi. We wspomnianej pracy z roku 1969-1970, wykopał szeroki na 10 m, głęboki na 18 m i długi na ok. 0,5 km rów w poprzek rzeki Virgin w stanie Nevada. Wymagało to wysadzenia w powietrze 240 tys. ton skał. Heizer jest też autorem pracy „City” („Miasto”) (rysunek 2), jednej z największych rzeźb, jakie kiedykolwiek powstały. Pomysł polegał na zabudowaniu obszaru ok. 2 km² abstrakcyjnymi rzeźbami. W ten sposób sztuka stała się monumentalną, abstrakcyjną architekturą, wzorowaną na antycznych ruinach, połączeniem współczesnej sztuki amerykańskiej z dziełami Pollocka i wielkością Olmeków, Majów, Inków i Azteków (www.landart.asp.lodz.pl/opis22.html, dostęp: 08.12.2018). M. Heizer pisał: „Człowiek nigdy nie stworzy czegoś naprawdę dużego w stosunku do świata, jedynie w stosunku do siebie samego i własnej skali. Obiektami, jakie człowiek może dotknąć, są ziemia i księżyc. Największa odległość, jaką zdolny jest zrozumieć, to odległość między ziemią i księżycem” (za: Dziamski, 1995, s. 141). W swoich pracach chciał wyrazić „religijne tęsknoty człowieka, jego pragnienie transcendencji, zbliżenia się do absolutu” (Ibidem, s. 141).



Rysunek 2. M. Heizer, City.

Źródło: <https://archinect.com/news/article/112893574/michael-heizer-s-massive-desert-sculpture-city-will-make-you-cry> (dostęp: 08.12.2018).

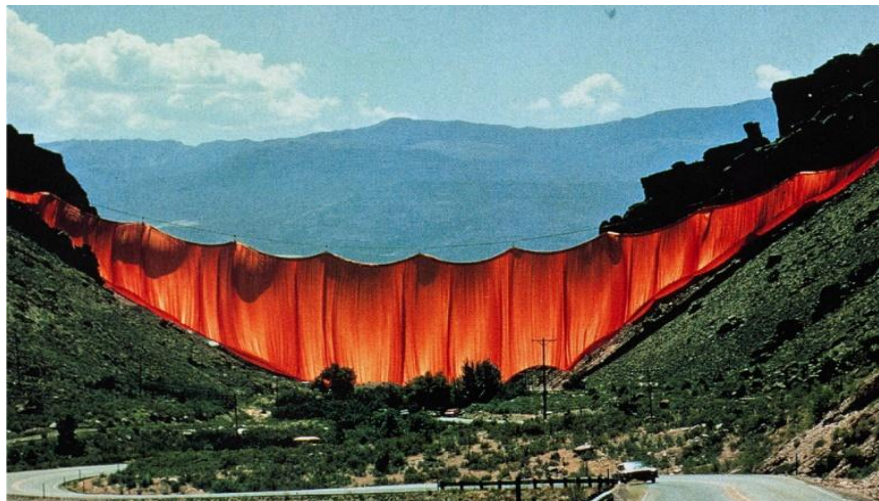
Również niektóre realizacje Nancy Holt oraz Waltera de Marii, chociaż budowane ze znacznie trwalszego materiału, mogą być rozpatrywane jako „marked sites”, ponieważ ich celem nie było, jak w przypadku Smithsona czy Heizera, stworzenie obiektu łączącego w sobie cechy architektury i natury, lecz oznakowanie wybranego fragmentu natury. W „The Lightning Field” („Polu błyskawic”) (rysunek 3), zrealizowanym przez de Marię w 1977 roku w Arizonie i Nowym Meksyku, chodziło o ukazanie wyładowań atmosferycznych, stąd wybór terenu o zwiększonej częstotliwości występowania burz i wzmocnienie wizualnego efektu błyskawic przez rozstawienie 400 metalowych prętów pięciometrowej wysokości.



Rysunek 3. W. de Maria, „The Lightning Field”.

Źródło: www.laphamsquarterly.org/magic-shows/art/magic-lightning-field (dostęp: 08.12.2018).

W „Sun Tunnels” („Słonecznych tunelach”) z 1976 roku, wykonanych przez N. Holt, cztery betonowe rury ułożone w kształcie litery „X” miały służyć obserwacji promieni słonecznych przenikających przez otwory różnej wielkości. Jednym z bardziej znanych przykładów „marked sites” są dwie realizacje Christo wywodzące się z happeningu – „Vallery Curtain” („Pomarańczowa Kurtyna”) (rysunek 4) w Kolorado i „Running Fence” („Biegnące ogrodzenie”) w Kalifornii, obie z 1972 roku. Pierwsza z nich przetrwała kilkadziesiąt godzin zanim nie rozerwał jej wiatr, druga niecałe 2 tygodnie. Obie prace zostały jednak sfotografowane i sfilmowane, stając się częścią świadomości wielu tysięcy ludzi. Ich celem było stworzenie nowych możliwości obserwacji natury. Natura nie była w stanie „czystym”, lecz w jakiś sposób oznakowana przez artystę, widz oglądał kombinację krajobrazu naturalnego i nienaturalnego.



Rysunek 4. Christo, „Vallery Curtain”.

Źródło: <https://curiator.com/art/christo-and-jeanne-claude/valley-curtain> (dostęp: 08.12.2018).

Alan Sonfist to urodzony w 1946 roku amerykański twórca sztuki ziemi. Jest najbardziej znany ze swojego projektu pt. „Time Landscape” („Krajobraz Czasu”), który realizuje nieprzerwanie od 1965 roku do dziś. Projekt znajduje się na rogu Zachodniej Houston Street i La Guardia Place w nowojorskiej Greenwich Village. Jego realizację poprzedzało staranne planowanie, trwające ponad 10 lat. Były to m.in. rozmowy z botanikami, leśnikami i zoologami. Artysta w ten sposób zebrał informacje, jak wyglądał las amerykański przed 300 laty, by następnie wraz z mieszkańcami pobliskich budynków sadzić brzozy, dęby, drzewa cerowe, kwiaty, trawy, mchy i porosty. Okazało się, że zwierzęta, które mieszały poza miastem, tj. dzikie ptaki i małe ssaki, znalazły tu swój nowy dom. Ten niezwykły las miejski fundamentalnie zmienia pojęcie rzeźby w sztuce współczesnej.

Ian Hamilton Finlay (1925-2006) był szkockim artystą, poetą i hodowcą roślin. Pisał wiersze o morzu, opowiadając w nich o losach marynarzy i okrętów. Wiersze te, nazywane „poezją konkretną”, były krótkie i liczył się ich wygląd, czyli służyły zarówno do czytania, jak i oglądania. Finlay zaczął komponować wiersze wpisane w kamień, włączając te wiersze-rzeźby do środowiska naturalnego. Swoje „poemat-object” umieszczał w ogrodzie nazwanym „Little Sparta” („Mała Sparta”) (rysunek 5), utworzonym w 1966 roku wraz z żoną Sue w Pentland Hills niedaleko Edynburga. W ogrodzie o powierzchni 5 akr znajdują się także bardziej tradycyjne rzeźby i dwie świątynie. Całość stanowi 270 dzieł artysty, w tym rzeźby-wiersze, na których też można siedzieć. W 2004 roku specjaliści ogłosili, że projekt „Mała Sparta” jest jedynym naprawdę oryginalnym ogrodem wykonanym w tym kraju od 1945 roku. Po śmierci artysty projekt kontynuuje jego żona.



Rysunek 5. I.H. Finlay, „Little Sparta”.

Źródło: <https://wsimag.com/decordova-sculpture-park-and-museum/artworks/36516> (dostęp: 08.12.2018).

Richard Long to urodzony w 1945 roku brytyjski artysta, rzeźbiarz, malarz i fotograf, zajmujący się głównie land artem. Już w czasie studiów zainteresował się sztuką ziemi. Do jego pierwszych, ważniejszych prac związanych z tym nurtem należy utworzenie w 1967 roku prostej linii poprzez chodzenie tam i z powrotem po trawie – „A Line Made by Walking” („Wydeptana linia”) (rysunek 6). Sam artysta tłumaczył tę pracę jako własną ścieżkę donikąd. Każdy swój spacer traktował jak dzieło sztuki. „Kredką jest tu artysta, papierem – ziemia, a linią – trasa, którą przeszedł” (Cichocki, 2011, s. 31). W swojej późniejszej twórczości wielokrotnie wykorzystywał motyw drogi. Po 1969 roku zaczął tworzyć sztukę ziemi na całym świecie, dokumentując swoje dzieła przy pomocy fotografii, map i opisów. Budował koła z kamieni i patyków, które zbierał podczas swoich podróży. Przez lata badał także różne sposoby interpretacji swoich ścieżek pokazywanych w galeriach. „Ten typ monumentalnej struktury służy artyście w wydatnieniu tematów samotności, izolacji, przemijalności i widzialności” (Hodge, 2014, s. 164).



Rysunek 6. R. Long, „A Line Made by Walking”.

Źródło: <https://celluloidwickerman.com/2016/08/13/responses-richard-longs-a-line-made-by-walking-1967/> (dostęp: 08.12.2018).

Ciekawym przykładem sztuki efemerycznej może być również twórczość Any Mendiety. Artystka rysowała sylwetki naturalnej wielkości, w postaci obrysów na łące (wyrывая części roślin), piasku, śniegu, układając je ze znalezionych kamieni. Eksponaty te istniały często tylko parę godzin, znikając w „naturalny” sposób, co również było ważnym ich aspektem, a jedynym pozostałym po nich śladem stała się dokumentacja fotograficzna.

Według Marka Diona (rocznik 1961), „natura” została stworzona przez kulturę. Artysta ten wyjaśnia to następująco: „Taksonomia, czyli klasyfikacja świata natury, jest porządkującym systemem narzuconym przez człowieka, a nie obiektywnym założeniem natury” (Riemschneider, Grosenick, 2001, s. 38). Muzeum historii naturalnej odgrywa główną rolę w jego twórczości, stając się sceną nowych systemów klasyfikacji obiektów świata fauny i flory. Z ironiczną przesadą Dion pokazuje proces zbierania, opracowywania, przedstawiania i opisywania eksponatów, doprowadzając go w swojej sztuce do absurdu.

Won Ju Lim to artystka pochodząca z Korei Południowej, urodzona w 1968 roku, która w swoich instalacjach tworzy miniaturowe krajobrazy ukryte za szybą z pleksiglasu wśród prawdziwej i sztucznej roślinności. Prace te wyglądają jak pejzaże o wyraźnie fantastycznym charakterze, poprzecinane i złożone na nowo, jakby autorka chciała dotrzeć do istoty fizycznych właściwości materiałów, z których są stworzone. Artystkę przede wszystkim interesuje „proces fragmentaryzacji i kruchości percepcji oraz pamięci” (Holzwarth, 2012, s. 176).

Francuski artysta Adrien Missika (rocznik 1981) wypowiada się za pomocą fotografii. Mówi o niej tak: „Medium fotografii nacechowane jest przez swoją historię walorem obiektywizmu, ale jest to również medium sprzyjające konstruowaniu, negocjowaniu i deformacji” (Gavin, 2012, s. 180). W projekcie z pocztówkami artysta odniósł się do idei klisz i archetypów. Nie fotografował bowiem realnych miejsc, a krajobrazy powstały w jego pracowni i zostały wykonane z różnych tanich materiałów. Nie są więc one prawdziwe, ale są symulakrami – to syntezy pejzaży przechowywanych w pamięci zbiorowej. Jest to osobista refleksja artysty na temat wpływu, jaki niektóre zdjęcia przyrody wywarły na świadomość odbiorców.

Aleix Plademunt, urodzony w 1980 roku w Hiszpanii, w swojej twórczości interesuje się relacją człowiek – natura. Twórca analizuje pejzaż pod kątem tego, jak go ludzie wykorzystują, jak go zmieniają. Autor twierdzi, że natura wiele o nas mówi – o naszych zachowaniach, pragnieniach i obawach. W swoim projekcie pt. „Nada” („Nic”) (rysunki 7-8) opowiada o wykorzystaniu przestrzeni publicznej. Zamyśl artysty bazuje na zjawisku przesylenia reklamami i pustką, jaką generują. Plademunt przez pół roku odwiedził różne kraje na pięciu kontynentach i zasłaniał reklamy białą powierzchnią z napisem „nic” każdorazowo w języku danej społeczności. Jak sam powiedział w rozmowie z F. Gavin: „Projekt został zanurzony w pustce świata, w globalizacji niczego” (2012, s. 240).



Rysunki 7-8. A. Plademunt, „Nada”.

Źródło: <https://abcdefghijklmn-pqrstuvwxyz.com/nada/> (dostęp: 08.12.2018).

2. Sztuka ziemi w Polsce

W Polsce sztuka ziemi pojawia się w latach 60. XX wieku, wraz z odnowieniem się ruchu plenerowego. Uczestnicy takich plenerów w bezpośrednim kontakcie z przyrodą wymieniali swoje poglądy, dochodząc do nowej, postmodernistycznej świadomości, której objawem był zwrot ku naturze. W 1967 roku Tadeusz Kantor wystawił „Panoramyczny happening morski”, w którym dyrygował morzem. Była to jedna z pierwszych form włączenia krajobrazu w działanie artysty, próba konfrontacji człowieka z naturą. Innym artystą, szczególnie uwrażliwionym na naturę, był Jerzy Beres, który w 1966 roku wystawił „Zwid wielki” – pień starego zdewastowanego dębu ustawił pionowo na żelaznych wspornikach w hali fabrycznej. Obiekt stał się milczącym wyrzutem niszczonej przez człowieka przyrody. Beres wymownie pokazał, że natura to również my – niszcząc ją, niszczymy siebie. W Polsce sztukę ziemi uprawiali m.in.: Danuta Mączak, Dariusz Lipski, Jacek Jagielski, Mariusz Gil i Kazimierz Sita. W obecnych czasach sztuką ziemi zajmuje się niewielu artystów. Wymienić można tych, w których twórczości znajdziemy takie powiązania, np. Ludwik Ogorzalec, Jarosław Kozakiewicz, Mirosław Maszłanka, Jacek Tylicki. Artyści tworzący nadal w nurcie sztuki ekologicznej to T. Murak i J. Koziara.

Także Zbigniew Warpechowski w swoich performansach „Dialog z rybą”, „Od a do A” wchodził w przewrotne dialogi z naturą. Dialogi z naturą okazywały się groźne dla przyrody, ponieważ odbywały się według reguł narzuconych przez człowieka. W „Dialogu z rybą” ofiarą była wyjęta z wody i zmuszona do rozmowy ryba, w drugim performansie żywa rybka pływająca w szklance wody, wypitej później przez artystę. Leśne jezioro było jednym z miejsc akcji performansu Warpechowskiego. Artysta wypłynął późnym wieczorem w kierunku drugiego brzegu jeziora, na którym zgromadzili się widzowie, zaznaczając pokonywaną trasę latarką trzymaną w ustach. Na środku jeziora wyrzucił latarkę i wygłosił fragment tekstu nawiązującego do taoistycznej idei harmonijnego związku człowieka z przyrodą. Następnie w ciemnościach dopłynął do widzów stojących na brzegu.

Artystycznymi narzędziami Teresy Murak są czas, rzeżucha, nasiona, muł, zaczyn chlebowy. Głównym wątkiem twórczości artystki jest celebrowanie życia. Rzeżucha została wybrana na materiał, ponieważ jest to roślina szybko wzrastająca. Murak zasiewa ją na sobie i jak mówi „w szczelinach rzeczywistości” (Branicka, 2005, s. 12). Ogrzewa ciepłem ciała, dogląda. Przez trzy doby hodowała rzeżuchę w dłoni, leżąc w wannie, zasiewała ją także na swoich sukienkach i bieliźnie, na podłodze, w oknach i wielu innych miejscach. Od 30 lat pracuje również z zaczynem chlebowym. Podczas pewnego projektu artystycznego w norweskim

lesie umieściła w bagnie rozczyń i pozwoliła mu wzrastać. Jej uwagę przykuwa również muł rzeczny, ostatnio używa nasion roślin polnych, budząc ukryte życie. Najstynniejsza akcja Murak to „Procesja” (rysunek 9) pochodzi z 1974 roku. Artystka wyszła na spacer Krakowskim Przedmieściem ubrana w płaszcz pokryty rzeżuchą. Od tego czasu wielokrotnie powraca do tych samych miejsc i tematów, krąży wokół, przychodzi, odchodzi. „Poszukuje granicy między rzeczami dostępnymi poprzez zmysły, a dostępnymi jedynie dzięki wierze. Odprawiając obrzędy, jak Święty Tomasz wkłada palec w naturę” (Ibidem, s. 12).



Rysunek 9. T. Murak, „Procesja”.

Źródło: <https://culture.pl/pl/tworca/teresa-murak> (dostęp: 08.12.2018).

W „Kalendarzu kobiety” zestawiała wyhodowaną rzeżuchę z biologią kobiety, zaznaczając na jej ciele 13 trójkątami rzeżuchy roczny cykl natury w życiu kobiety. Podczas wystawy „Znak krzyża” w 1983 roku ożywiła roślinną symbolikę krzyża, wiecznie zakwitającego znaku nadziei (Dziamski, 1995). W mieście sieje rośliny, których zwykle się nie widuje: maki, chabry, słoneczniki, szalwię, len, malwy i zboża, czym zaskakuje przechodniów i kierowców. W 2004 roku zrealizowała projekt „Malwy idą do domu” – zasiew malw, maków i dzięcielin w Warszawie i „Lniany strumień” – zasiew lnu w kształcie strumienia spływającego z góry. Jej prace są walką o terytorium, zapomnianą marginalną przestrzeń dla roślin. Nierzadko są potrzebne negocjacje z urzędnikami Zarządu Oczyszczania Miasta. Jej działania wynikają ze sfery osobistej, którą przenosi w sferę publiczną. Podkreśla, że „w pracy z czasem pojawiają się takie wartości jak cierpliwość i nadzieja” (Branicka, 2005, s. 12).

Napotkani przechodnie często są obdarowywani nasionami, aby zasiali i wzięli życie ze sobą. Projekt „Pielgrzymująca jabłoń” na związek z miejscem, gdzie usytuowana jest Góra Murakowa, o której kilka lat temu dowiedziała się artystka. Na wzniesieniu znajduje się cmentarz niemieckich żołnierzy z okresu I wojny światowej. Podczas spaceru wzdłuż jabłoni wiodących na szczyt zrodził się pomysł na projekt: „Ogród spotkań – most – jabłoń”. Polegał on na kolportażu nasion jabłoni i hyzopu w niemieckich czasopismach. Umieszczone w saszetkach z papieru lub płótna, podobnych do reklamówek kremów czy szamponów, były wklejane do gazet. Artystka pragnie, by Niemcy posiali je gdzieś u siebie. Nasiona miałyby połączyć coś, co zostało wcześniej rozdzielone. Artystka mówi o projekcie:

W dobie pomieszania wartości i globalnych zagrożeń może właśnie ogród jest tajemniczym instrumentem, magiczną przekładnią prawdziwej, właściwej przemiany człowieka? Drogą uprawy przyszłości, mostem na trakcie kulturowym, cywilizacyjnym, historycznym, pokoleniowym, kosmicznym. Nasiona jabłoni i hyzopu wędrują, tworząc aleję spotkań, strumień wzajemności. Wędrują ponad granicami, unoszą się ponad ziemią, tworzą nowe ścieżki, mosty. Są przekazem. Z dłoni do dłoni. W przekazie pocztowym. Z gazetą, z książką (Branicka, Borkowski, 2008).

Jednym z nielicznych w Polsce artystów, uprawiających sztukę ziemi na dużą skalę, jest Jarosław Koziara. Do tej pory artysta zrealizował pięć projektów, które dla porządku ponumerował. Trzy pierwsze kompozycje powstały na przywiślańskiej łące w pobliżu Janowca, następna na obu brzegach rzeki, a ostatnia z dwóch stron granicy polsko-ukraińskiej. Pierwszy land art artysty został zrealizowany w 2001 roku i przedstawiał cztery wizerunki. Były to ptak, ryba i dwa węże skupione wokół kręgu. Chociaż wrażenia i skojarzenia przypadkowych odbiorców pełnią rolę pierwszoplanową, wizerunki nie są pozbawione ładunku symbolicznego. Odnoszą się do żywiołów i powiązanej z nimi pochwały form życia.

W 2003 roku na tej samej łące, dzięki niszczącym czynnikom natury, zrealizowany został kolejny projekt. Tym razem wizerunek to abstrakcyjny znak, złożony z dwóch okręgów i opisanych na nich wieloramiennych gwiazd. W kolejnych realizacjach Koziara powrócił do form przedstawiających. W kompozycji numer trzy artysta wyrysował na ziemi gigantyczne wizerunki insektów – pszczoły, mrówki i chrabąszcza. To przeskalowanie łączy się z motywem relatywizmu w odbiorze świata. Dwa ostatnie przedsięwzięcia posiadają odmienną koncepcję przestrzenną. Land art numer cztery (rysunek 10), prezentujący żabę i bociana, jak i ostatni z wizerunkami ryb (rysunek 11), w swym założeniu wykorzystywały dodatkowy element dzielący płaszczyznę pól na dwie części. W przypadku wcześniejszej realizacji była to rzeka, w późniejszej – granica między państwami. Ukazane po obu stronach przeszkody zwierzęta w naturalny sposób miały te przeszkody ujednoczyć. Zmiana krajobrazu odkrywa przed widzami nowe perspektywy postrzegania otaczającego go świata. Efemeryczne cechy projektów Koziary sprawiają, że jego land art tworzą wyjątkowe w formie kontynuacje w kolejnych przedsięwzięciach. Podporządkowując się prawom natury, artysta stara się określić miejsce człowieka w otaczającym go świecie. Nie próbuje go zawłaszczyć, wiedząc, że natura wcześniej czy też później doprowadzi prace do unicestwienia. Sztuka ta jest zaprogramowana zarówno na ciągłe ewoluowanie, jak i powolne zanikanie (Dudzik, 2008).



Rysunki 10-11. J. Koziara, Land art IV i V.

Źródło: <https://pl.pinterest.com/pin/430445676861355210/>, www.quora.com/Which-two-countries-share-an-amazing-border (dostęp: 08.12.2018).

Obok znanych twórców ziemi chciałam przedstawić także sylwetkę mieszkanki Domu Pomocy Społecznej dla Osób Chorych Psychicznie w Rzeszowie – Zofię Puzio. Zofia ma pierwotną potrzebę komunikacji, wyrażania siebie nawet poza obszarem świadomości, niezależnie od odbiorcy. Prace jej można porównać do petroglifów – do rytów naskalnych w Australii, kompozycji kwiatowych na cześć bóstw w Meksyku, ale przede wszystkim do geoglifów. Geoglif to rysunek, figura lub wzór na ziemi sporych rozmiarów (zwykle większy niż 4 metry). Najczęściej tworzony poprzez wykopanie niewielkich rowków, ułożenie kamieni lub w inny sposób umożliwiający odróżnienie powstałych linii od reszty gruntu, stanowiącego w tym przypadku tło dla powstałego w ten sposób obiektu. Geoglify zwykle przedstawiają zwierzęta, ludzi, figury geometryczne w tym często linie, a także inne abstrakcyjne wzory. U Puzio są to przede wszystkim sylwety ludzkie (rysunek 12) lub zwierzęce, które autorka skrupulatnie układa z wrywanej przez siebie trawy. Przypadek (roboty remontowe na dachu budynku placówki) sprawił, że te monumentalne dzieła zostały odkryte. Bartosz Nalepa – instruktor terapii zajęciowej, tak opisuje pasję Zofii: „Bez względu na to, co to jest, co przedstawia sztuka Zofii, to jest to potrzeba tworzenia pomimo wszystko, ona potrafiła uciekać na bosaka, nie zważając na pogodę i tak skubać, i układać godzinami, polegając od czasu do czasu” (Nalepa, fragment rozmowy telefonicznej z maja 2017). W swoich działaniach twórczych Zofia przypomina opisaną w tym artykule artystkę Any Mendię.



Rysunek 12. Zofia Puzio, bez tytułu.

Źródło: fot. B. Nalepa, dzięki uprzejmości artysty.

Podsumowanie

XX wiek zmienił bardzo dużo w dziedzinie zwanej sztuką. Artyści (oczywiście nie wszyscy) nie chcieli już malować portretów czy martwych natur, czyli robić rzeczy, których od stuleci uczono w akademiach sztuki. Już ponad 100 lat temu odkryto, że dzieło sztuki nie musi wiernie przedstawiać rzeczywistości. Jednym z nowych rodzajów sztuki stał się omawiany powyżej land art, który powstawał poza muzeami i galeriami, np. w lesie czy na pustyni, jak to czynił np. Robert Smithson. Tworzywem artystów, tzw. sztuki ziemi, stawały się przedmioty znajdujące się w danym miejscu, np. ziemia, kamienie, błoto czy też rośliny. Land art powstaje często w niedostępnych miejscach, a widzowie znają te prace głównie ze zdjęć lub filmów. Nie wszystkie prace sztuki współczesnej są piękne i nie o piękno zapewne w nich chodzi, a o pobudzenie wyobraźni widzów. Sztuka inspirowana naturą oraz sztuka ziemi ukazują ewolucję tego medium i zmieniają nastawienie odbiorców do prezentowanych prac.

Okres powrotu do natury rozpoczął się w latach 60. XX wieku i trwa do dziś. W książce J. Ciesielskiej (2002) pt. *Między naturą a kulturą* znajdują się rozważania nad znaczeniem natury i jej wpływie na twórczość artystów. Autorka pisze, że „w kulturze podobnie jak w naturze, chodziło niegdyś o piękno, doskonałość formy, a teraz chodzi o zdolność mimikry, przystosowania się do niesprzyjających warunków, no i... przetrwania” (Ciesielska, 2002, s. 4).

Mimo dalszego rozwoju techniki, artyści nadal inspirują się przyrodą, dostrzegają jej rolę i wplatają jej elementy do wielu dziedzin sztuki. Sądzę, że właśnie w ten sposób pragną osłabić wpływy współczesnej cywilizacji. Uważam, że podobne działania artystyczne będą miały miejsce również w przyszłości.

Bibliografia

- Branicka, M. (2005). Pozostaję w bliskości ogrodów. W: *Zażyłość z naturą*. Łódź: Miejska Galeria Sztuki.
- Branicka, M., Borkowski, G. (2008). *Dwa nowe projekty Teresy Murak*. Pobrano z: archiwum-obieg.u-jazdowski.pl/recenzje/902.
- Cichocki, S. (2011). *S.Z.T.U.K.A. Szalenie Zajmujące Twory Utalentowanych i Krnąbrnych Artystów*. Warszawa: Wydawnictwo Dwie Siostry.
- Ciesielska, J. (2002). *Między naturą a kulturą*. Bielsko-Biała: Galeria Bielska BWA.
- Dudzik, S. (2008). Człowiek-ziemia-współ-czucie. *ArtLuk*, 4(10), 36-37.
- Dziamski, G. (1995). Zwrot ku naturze, czyli odnowienie pamięci gatunkowej. W: *Awangarda po awangardzie, od neoawangardy do postmodernizmu* (s. 130-155). Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Dziamski, G. (2002). *Sztuka u progu XXI wieku*. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Gavin, F. (2012). *102 nowych artystów*. Warszawa: Wydawnictwo Arkady.
- Hodge, S. (2014). *Przewodnik po sztuce współczesnej*. Warszawa: Wydawnictwo ARKADY.
- Holzwarth, H.W. (2012). *Art Now Vol 3. Najnowszy wybór 73 najciekawszych artystów z całego świata*. Köln: Taschen/TMC Art.
- Nalepa, B. (2017). rozmowa telefoniczna z dnia 27 maja na temat twórczości Zofii Puzio.
- Riemschneider, B., Grosenick, U. (red.). (2001). *Art Now. Sztuka przełomu tysiąclecia*. Kolonia: Taschen.
- Ujma, M. *Sztuka i natura*. Pobrano z: <http://landart.lubelskie.pl/sztuka-natura-magda-ujma/>.
- http://sentencje-lacinskie.frui.pl/o/Omnis_ars_naturae_imitatio_est.html.
- <https://abcdefghijklmn-pqrstuvwxyz.com/nada/>.
- <https://antronaut.net/post/178475424202/robert-smithson-spiral-jetty-great-salt-lake>.
- <https://archinect.com/news/article/112893574/michael-heizer-s-massive-desert-sculpture-city-will-make-you-cry>.
- <https://celluloidwickerman.com/2016/08/13/responses-richard-longs-a-line-made-by-walking-1967/>.
- <https://culture.pl/pl/tworca/teresa-murak>.
- <https://curiator.com/art/christo-and-jeanne-claude/valley-curtain>.
- <https://pl.pinterest.com/pin/430445676861355210/>.
- <https://wsimag.com/decordova-sculpture-park-and-museum/artworks/36516>.
- www.landart.asp.lodz.pl/opis22.html.
- www.laphamsquarterly.org/magic-shows/art/magic-lightning-field.
- www.quora.com/Which-two-countries-share-an-amazing-border.